



ARESZT DLA PIRATA DROGOWEGO

W poniedziałek, 5 czerwca funkcjonariusze ruchu drogowego z Gdyni zatrzymali 56 - letniego mieszkańca Braniewa, który kierując samochodem nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Policjanci zmuszeni byli ruszyć za nim w pościg, który zakończył się dopiero po uderzeniu w policyjny radiowóz. Zatrzymany kierowca został aresztowany na 3 miesiące, grozi mu łączna kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W poniedziałek, 5 czerwca funkcjonariusze z gdyńskiej drogówki pełniąc patrol zmotoryzowany na ul. Morskiej w Gdyni, dali sygnał do zatrzymania pojazdu kierowcy, jak się później okazało 56-letniemu mieszkańcowi Braniewa. Kierujący zareagował na włączone sygnały dźwiękowe i świetlne wzywające do zatrzymania ucieczką z nadmierną prędkością ulicami Gdyni, łamiąc przy tym wiele przepisów ruchu drogowego. Nie zatrzymywał się na czerwonym świetle, bardzo gwałtownie zmieniał pasy ruchu, co doprowadziło do zderzenia z innym pojazdem, na jednym odcinku ucieczki jechał nawet „pod prąd”. Mężczyzna stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Pościg trwał do momentu dwukrotnego uderzenia w policyjny radiowóz. Badanie alkołotestem wykazało, że kierowca był trzeźwy. Wczoraj decyzją Sądu Rejonowego w Gdyni został aresztowany na 3 miesiące. Mężczyźnie zostały przedstawione zarzuty niewykonania polecenia zatrzymania pojazdu, spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym oraz czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. Przypominamy, że od 1 czerwca br. niezatrzymanie się do kontroli jest traktowane jako przestępstwo. Kierowca uciekający przed Policją musi liczyć się teraz z karą nawet do 5 lat więzienia. Do tej pory, niezatrzymanie się do policyjnej kontroli było wykroczeniem, za które groziła kara grzywny do 5 tys. złotych lub aresztu do 30 dni.

Data publikacji: 2017-06-09
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku